

TOWARZYSTWO ZIEMI
GŁOGOWSKIEJ

ENCYKLOPEDIA Ziemi Głogowskiej

Zeszyt 34.



Głogów 1995

Komitet redakcyjny:

Antoni Bok,
Janusz Chutkowski (redaktor naczelny,
Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji),
Zenon Hendel,
Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejka – kartografia
Sławomir Krawczyk – architektura
Marek Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych w zeszycie 34:

Antoni Bok
Józef Cwynar
Marek Robert Górniak
Jerzy Herman
Jerzy Jankowski
Antoni Przybysz
Zbigniew Rybka
Piotr Zubrzycki

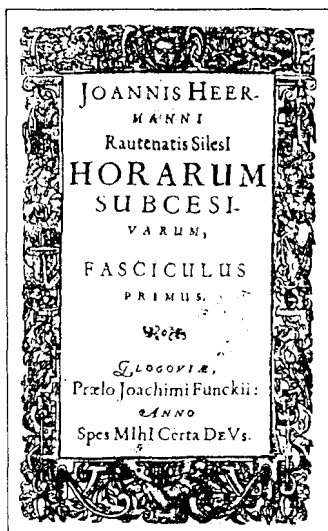
Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Funck Joachim

Pierwsza drukarnia na Dolnym Śląsku pojawiła się we Wrocławiu już w 1475 r. jednak dopiero w okresie reformacji ścieranie się prądów religijnych na tyle ożywiło życie umysłowe, a co za tym idzie zapotrzebowanie na książki, że 19. III. 1582 r. Marcin Kasper Schöffler otworzył pierwszą w Głogowie księgarnię. W 12 lat później przybyła miastu druga księgarnia Stefana Buchnera. Wkrótce potem, 15. XII. 1605 r. powstała pierwsza oficyna drukarska w Głogowie, którą założył Joachim Funck.



Joachim Funck urodził się w 1571 r. w Elstrau na Łużyczach. Mając 17 lat rozpoczął naukę sztuki drukarskiej u Michała Wolrabena w Budziszynie. Po jej ukończeniu w r. 1592 przeniósł się do Zgorzelca, a następnie do Głogowa. Owdowiawszy ożenił się ponownie w 1612 r. z Ewą Walters, córką głogowskiego introligatora. Wielki pożar, który spustoszył Głogów 28. VII. 1615 r. zniszczył także drukarnię Funcka. W dwa lata później drukarnia wznowiła działalność. Od 1630 r. prowadzenie drukami przejął syn Wigand. Prześladowania religijne zmusiły Funcka do opuszczenia Głogowa w 1631 r.. Zmarł we Wschowie 28. III. 1635 r.. Wigand Funck prowadził głogowską drukarnię do końca 1634 r..

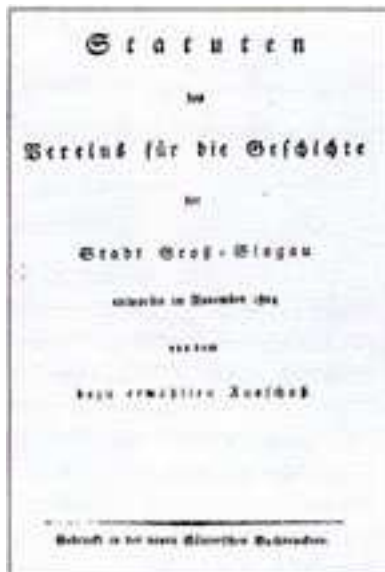
Najstarszym z zachowanych do dziś druków Funcka jest „Decas una symbolorum sacrorum” autorstwa wschowskiego

pastora Johanna Timaeo z 1606 r.. W 1607 r. spod prasy Funcka wyszedł zbiór poezji śląskiego poety Johanna Heermanna, którego pieśni religijne do dziś znaleźć można w ewangelickich kancjonałach. Większość wydawnictw ukazywała się po łacinie jednakże w latach 1625-1627 wyszło z oficyny kilka poloników. Należą do nich „Genethlacon na dzień chwalebneho Narodzenia Bożego w roku 1625, a od stworzenia świata 5587 pobożnym katolikom na kolendę” Andrzeja Gałdowskiego oraz polemiczne traktaty religijne autorstwa przeora głogowskiego klasztoru dominikanów Jana Pawła z Czarnkowa dedykowane Jerzemu hr. Oppersdorff z Głogówka szambelanowi polskiego królewicza Władysława Zygmunta baronowi Henrykowi von Bebran. Największym sukcesem wydawniczym Wiganda Funcka było wydanie w 1634 r. „Herodis furie et Rachelis lacrimae” Andreasa Gryphiusa (Jerzy Herman)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa od czasów najdawniejszych do roku 1950, Legnica 1989; Głogów - zarys monografii miasta pod red. K. Matwijowskiego, Wrocław-Głogów 1994; A. Mendykowa, Dzieje książki polskiej na Śląsku, Wrocław 1991.

Głogowskie Towarzystwo Historyczne

„Verein für die Geschichte Glogau's” powstało na fali zainteresowań przeszłością, rozbudzonych przez prądy umysłowe epoki, zarazem jako wyraz obywatelskiego patriotyzmu, będącego reakcją na deprymującą lekcję okupacji francuskiej. Na ten ostatni czynnik wskazuje zadekretowany w statutach głogowskiego towarzystwa zwyczaj corocznego uczczenia 17 kwietnia „uroczystą wielką ucztą”, na pamiątkę opuszczenia w 1814 r. Głogowa przez wojska napoleońskie.



Motorem grupy inicjującej powołanie do życia stowarzyszenia był niewątpliwie Gottlob S. Dietrich, zasłużony dla miasta lekarz i historyk amator, autor książki o losach głogowian w latach 1806-1814. W listopadzie 1824 r. uchwalone zostały statuty związku, podpisane przez 40 osób. W styczniu następnego roku nadeszła z Pruskiego Urzędu Królewskiego w Legnicy zgoda na podjęcie działalności, w kwietniu wydany

został drukiem tekst statutow. Daty wskazują, że inicjatywa głogowian dała początek pierwszemu na Dolnym Śląsku towarzystwu historycznemu. Jego statutowa działalność odbywać się miała w sekcjach, z których jedna powołana została do ba-

dania przeszłości, drugiej zaś powierzono obowiązki bieżącej dokumentacji „wszystkiego, co mogłoby się przydać przyszłemu historiografowi”.

Dopiero w 1829 r. ukazał się w druku skromny zeszyt zawierający kilka przyczynków do dziejów Głogowa, sygnowany przez towarzystwo. Na wstępie przyznaje się tam, że dotychczasowe efekty pracy są niezadawalające, wyrażając zarazem nadzieję na ich poprawę w przyszłości. Niestety, następne lata tego nie potwierdzają; liczba członków malała, a w 1837 r. zaprzestano bieżącej dokumentacji w formie kroniki. Dopiero pod koniec lat czterdziestych nastąpiło pewne ożywienie działalności, wyrażające się głównie - jak się wydaje - w gromadzeniu dokumentów przeszłości. Była w tym zasługa Ferdynanda Minsberga (1781-1855), nauczyciela i pasjonata głogowskich dziejów. W 1853 r. opublikował on dwutomową pracę o historii miasta i twierdzy. Minsberg rozumiał swoje dzieło jako owoc pracy towarzystwa co odnotowane jest na kartce tytułowej. Po śmierci Minsberga działalność towarzystwa zdaje się zamierać. W 1863 r. współdziałało jeszcze z magistratem w ufundowaniu popiersia A. Gryphiusa w niszy teatru miejskiego, ale już R. Bendt, autor kolejnej monografii dziejów Głogowa (1879) w ogóle nie wspomina o istnieniu tutejszego towarzystwa historycznego. (Antoni Bok)

Literatura: „Statuten der Vereins für die Geschichte der Stadt Groß-Glogau”, Glogau 1825; F. Minsberg, Geschichte der Stadt und Festung Groß-Glogau, Glogau 1853.

Grodowiec – kalwaria

Na jednym ze stoków Wzgórz Dalkowskich, w odległości około 18 kilometrów od Głogowa w kierunku południowo - wschodnim usadowiła się stara słowiańska wieś typu ulicówki – Grodowiec. Związana jest ona od średniowiecza z kultem maryjnym. We wsi znajduje się sanktuarium Matki Boskiej Grodowieckiej. W skład zespołu kościelno - pielgrzymkowego wchodzi między innymi kościół p.w. św. Jana Chrzciciela wzmiankowany w XIII w., kaplica Góry Oliwnej, monumentalne schody wraz z tarasami, murem i rzeźbą figuralną z XVIII/XIX w. oraz na sąsiednim wzgórzu w odległości około 500 m od świątyni kalwarią z XIX w. (przyległą od północy do cmentarza parafialnego). Stacje Drogi Krzyżowej powstawały z potrzeby plastycznego wyrazu tajemnic Męki Chrystusa, a więc przedstawienia wydarzeń sprzed prawie dwóch tysięcy lat. Według prawa rzymskiego i żydowskiego wykonanie wyroków śmierci odbywało się poza murami miasta a miejsce to nazywano Golgotą bądź Kalwarią. Najstarsze wzmianki obchodzenia pamiątki Męki Pańskiej zanotowano w IV w. (333 r.) w Jerozolimie, sporządzonej przez jednego z pielgrzymów z Bordeaux. Znaczny rozwój nabożeństw związanych z Drogą Krzyżową zanotowano również w okresie wypraw krzyżowych. W Europie pierwsze kalwarie pojawiły się w XV w. między innymi w Holandii, Hiszpanii i we Włoszech, a nieco później w Niemczech, Austrii i w Polsce.

W kraju za najbardziej rozbudowaną uważa się wzniesioną w XVII w. Kalwarię Zebrzydowską. Na Śląsku spotykamy wiele ścieżek kalwaryjskich między innymi na Górze św. Anny koło Opola., w Piekarach Śląskich, bądź też w Panewnikach koło Katowic. Na terenie Dolnego Śląska odnajdujemy 36 kalwarii między innymi w Krzeszowie koło Kamiennej Góry (1672-1682) - ufundowaną przez opata cystersów Bernarda Rosę z Głogowa, w Wambierzycach (1681 r.). **Za** najstarszą uważa się jednak kalwarię w Trzebnicy z 1496 r. nad którą opiekę sprawowali pustelnicy.

Wzgórze, na którym założono kalwarię według legendy, od zarania dziejów zwano „Winnicą, Górą Świętą lub Wzgórzem dębowym”. Dopiero jednak w 1872 r. wzniesiono Kalwarię, dzięki funda-

cji proboszcza Aurela Meindholda i barona Waldemara Kollera, który ofiarował na rzecz parafii teren wzgórza. Stacje Drogi Krzyżowej zostały wybudowane jako kapliczki murowane oparte na rzucie kwadratu (80x80 cm) i wysokości 2,60 m. W poszczególnych stacjach od I-XII, we wnękach na wysokości około 2 m zostały namalowane na blasze sceny Męki Pańskiej, które od zewnątrz są chronione tzw. okiennicami. Wzgórze kalwaryjskie posiada unikalne założenie, na układzie pięcioboku o pow. 1.800 m², a kapliczki są od siebie oddalone o około 20 - 30 m, z tym, że największa odległość wynosi pomiędzy stacją I i XIV około 90 m. Ostatnia stacja XIV została wzniesiona w najwyższej części wzgórza jako kaplica murowana o podstawie kwadratowej o boku 4,20 m, nakryta dachem dwuspadowym.

Pośrodku wzgórza znajduje się studnia, z którą wiąże się legenda, która głosi, że podczas stawiania kapliczek zabrakło wody i wówczas mistrz murarski z Grzegorzowic - Weiss, pod wpływem natchnienia polecił robotnikom kopać dół poniżej wzgórza, gdzie na głębokości około 5-6 stóp pojawił się mokry piasek, a później źródło. W późniejszym okresie zostało ono obudowane i stało się studnią.

Prace konserwacyjne stacji Drogi Krzyżowej przeprowadzono w 1968 r., a renowację obrazów wykonała Maria Zajac w 1982 r.. Do Kalwarii prowadzi aleja wysadzana drzewami kasztanowców, pochodząca z XIX w.. Natomiast w drugiej połowie lat osiemdziesiątych obecnego stulecia (XX w.), dzięki staraniom proboszcza ks. Olgierda Banasia teren wzgórza został zalesiony. (Józef Cwynar)

Literatura: B. Clemenz, Der Wallfahrtsort Hochkirchen in Schlesien, Liegnitz 1919; B.P.iR.J., Studium historyczno - architektoniczne zespołu kościelnego (pielgrzymkowego) w Wysokiej Cerkwi, Poznań 1987; Marek Robert Gómiak, Sanktuarium Maryjne w Grodowcu, MIT - Głogowski Miesięcznik Kulturalny nr 4 (7) kwiecień 1995.

Nazewnictwo miejscowe

W granicach byłego powiatu głogowskiego istnieje 116 miejscowości, których nazwy zostały potwierdzone w dokumentach. Cztery z nich wymienione zostały w wieku XII, trzydzieści dwie w wieku XIII, sześćdziesiąt jeden w wieku XIV i zaledwie dziewiętnaście od wieku XVI do XX.

Wśród ogółu nazw miejscowych, dziewiętnaście ma charakter topograficzny, czterdzieści dzierżawczy, dwadzieścia pięć patronimiczny, trzynaście kulturowy, trzy - dwuznaczny, pięć pochodzi od innych nazw a jedenaście nazw jest niejasnych.

Cechą charakterystyczną nazewnictwa tego terenu jest zatem bardzo duży odsetek nazw własnościowych (dzierżawczych i patronimicznych), i mała ilość nazw topograficznych. Świadczy to o starym rodowodzie tutejszego osadnictwa i jego rolniczym charakterze.

W nazewnictwie miejscowym okolic Głogowa zachował się także wyraźny słowiański charakter. Nazwy niemieckie, które pojawiły się dopiero w wieku XIV, stanowią zaledwie 7 % ogółu materiału toponomastycznego. Wymienić tu na przykład można pochodzące z 1305 roku Buchwald (Buczyna), Tropperdorf (Potoczek), Cuncindorf (Sieroszowice), Wirthlang (Wierzchnia). W tym samym czasie pojawiły się także oboczności niemieckie nazw słowiańskich np. Domagnewitz alias Magliwitz (Domaniowice).

W końcu wieku XIV zarysowywać się zaczęła naturalna germanizacja nazewnictwa, polegająca na przystosowaniu nazwy polskiej do jakiegoś podobnego wyrazu niemieckiego. I tak Dobseiwitz (Dobrzejowice) w 1300 roku przerobiono na Dobirwitz, Grambociz (Grębocice) w 1376 na Gramschitz a Wytanowiczi (Witanowice) w 1360 na Wischutz. Zamieniono także trudne do wymawiania końcówki słowiańskie -ów, -ice na

germańskie -au, -itz. Polskie poczucie językowe było tu jednak nadal bardzo silne, ponieważ zapisana po raz pierwszy w 1444 roku miejscowość Moszowice, obok niemieckiej postaci Moswitz posiada także polską oboczność Mostowitz. Germański element językowy nasilił się w końcu XIV wieku, ale i wówczas był on jeszcze w zdecydowanej mniejszości w stosunku do nazw polskich.

W przededniu II wojny światowej aż 87% nazw na tym terenie posiadało wyraźnie słowiański charakter. Pragnąc zafałszować historię, władze hitlerowskie wydały w latach 1937-1941 kilka rozporządzeń, na mocy których aż 64% wsi na tym terenie otrzymało nowe, germańskie nazwy. I tak Zarkau zmieniono na Urstetten-Werften, Beichau na Oderhorst, Bösau na Friedrichslager, Bautsch na Ehrenfeld-Krone a Kotzemeuschel na Dammfeld. Nakazy germanizacyjne spotkały się jednak ze sprzeciwem miejscowej ludności, która przywiązana do tradycji, posługiwała się nadal pierwotnymi nazwami, choć groziły za to surowe kary. (Jerzy Jankowski)

Literatura: J. Jankowski, Kształtowanie się osadnictwa wiejskiego na Ziemi Głogowskiej (maszynopis); J. Jankowski, Osadnictwo Ziemi Głogowskiej w świetle toponomastyki. Referat wygłoszony na Sesji Naukowej w Głogowie w listopadzie 1968 r.; S. Kozierowski, Pierwotne zasiedlanie pogranicza wielkopolsko – śląskiego, Poznań 1929; H. Szczegółła, Germanizacja nazw miejscowych obecnego województwa zielonogórskiego w latach 1937-1941, Rocznik Lubuski T. III, Zielona Góra 1962.

Polski Czerwony Krzyż – powstanie

We wrześniu 1945 r., na wniosek Pełnomocnika Rządu na Obwód III Głogowski Mariana Kozieradzkiego został zorganizowany w Sławie Śląskiej Powiatowy Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża. Organizatorami byli ówcześni pracownicy biura Pełnomocnika (starosty powiatowego). Na pierwszym zebraniu organizacyjnym wybrano Zarząd PCK w składzie: Stanisława Mikucka - przewodnicząca, Piotr Bilski - zastępca przewodniczącej, Antoni Przybysz - zastępca przewodniczącej, Anna Glińska - sekretarz oraz Longin Gójski i Stefan Mieszalski - członkowie zarządu. Wszyscy oni, za wyjątkiem sekretarza, pracowali społecznie.

We wrześniu 1945 r. zostały utworzone Oddziały PCK w następujących miastach: Bytom Odrzańskich, Głogów, Polkowice i Sława Śląska oraz w gminach: Bytom Odrzański, Białoleka, Gaworzyce, Grębocice, Nosocice, Polkowice, Kotla, Radwanice i Sława Śląska.

Polski Czerwony Krzyż udzielał znacznej pomocy ludności osiedlającej się na terenie powiatu głogowskiego, a szczególnie osobom starszym, niepełnym, chorym oraz matkom z małymi dziećmi. W ówczesnym czasie Polska korzystała z darów zagranicznych **UNRRA** w postaci: żywności, medykamentów, materiałów higienicznych, odzieży, obuwia, bielizny itp. Materiały te Powiatowy Zarząd PCK rozdzielał pomiędzy poszczególne placówki miejskie i gminne PCK, które następnie przydzielały je najbardziej potrzebującym. Z uwagi na brak pojazdów mechanicznych były one dostarczane pieszo, furmankami konnymi, rowerami i pociągami. Pojazdy konne były dostarczane przeważnie przez starostwo. Dopiero w 1946 r. starosta posiadał jeden samochód ciężarowy i jeden osobowy.

Członkowie Zarządu PCK nie szczędzili swego czasu na pracę społeczną, dzięki czemu dużo osób, szczególnie star-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

szych i niepełnosprawnych, mogło skorzystać z pomocy PCK.
(Antoni Przybysz)

Pierwszą radę książęcą w księstwie głogowskim powołał Konrad I. Liczyła ona początkowo dwanaście osób a w jej skład weszło pięciu kasztelanów (Bronisław z Bytomia, Piotr ze Ścinawy, Sulisław z Żagania, Stosz z Sądowla i Dytryk z Głogowa), dwóch sędziów - Ociesław z Bytomia i Włodzimierz z Głogowa i Dytryk, podkomorzy Marcin Ramold. Pięciu członków ra-
ponieważ kasztelan Bronisław a kasztelan Dytryk, ojcem na Piotra.



W 1253 roku ubyli z rady kasztelan Stosz i kanclerz Ramold. Na miejsce pierwszego ksiązę dokooptował kasztelanów Ottona Bibersteina z Żagania i Stefana z Krosna, kanclerzem zaś mianował mgra Boruta proboszcza kolegiaty glogowskiej.

W 1255 roku rada została powiększona o kanonika kolegiaty głogowskiej i kapelana książęcego - Krzyżana, scholara kolegiaty i książęcego notariusza - Mikołaja oraz prokuratora Zajączka.

Duże zmiany nastąpiły pod koniec lat pięćdziesiątych i w połowie lat sześćdziesiątych XIII wieku. Odeszli wtedy z rady: podcașzy Burchardt, kasztelanowie Otto Biberstein, Sulisław, Dytryk, prokurator Zajączek, palatyn Piotr i podkomorzy Marcin Colomas a przybyli kasztelan glogowski Ge-

bhard Wezenborg, rycerze Mikołaj i Parkala, podkomorzy książęcej Mikołaj ze Strzelina, sędzia Zbilut Przybysławowicz, protonotariusz Herman, kasztelan Bytomia Mikołaj Grzymisławowicz, dziekani kolegiaty Michał i Aleksander i kanonicy kolegiaccy Bogusław i mgr Volker. Urząd kanclerski objął wtedy książęcy notariusz Mikołaj.

Przez całe panowanie księcia Konrada I towarzyszyli mu nieprzerwanie w radzie jedynie: kasztelan Bytomia Bronisław, podczaszy Dytryk, sędzia Ociesław, mianowany później landwójtem oraz kasztelan Ścinawy i Sądowla Piotr. (Jerzy Jankowski)

Literatura: Regesten zur schlesischen Geschichte. Codex diplomaticus Silesiae T. VII; J. Mularczy, Władza książęca na Śląsku w XIII wieku, Wrocław 1984.

Rosa Bernard

Jan Krzysztof Rosa (zakonne imię Bernard) urodził się 24 czerwca 1624 roku w Głogowie jako najstarsze dziecko notariusza Johanna Petera Rosy i Sabiny z domu Gross. Poprzez swoją matkę był związany ze starym rodem Fischerów, wielce zasłużonym w przeszłości dla Głogowa. Z tej rodziny wywodziła się również Urszula - opatka benedyktynek w Lubomierzu koło Lwówka Śląskiego, zaś jedna z siostr Dorota była zakonnicą. Inny jego krewny Johannes Fischer był jezuitą. Bernard Rosa głęboką religijność wyniósł z katolickiego domu rodzinnego a analiza biografii wskazuje iż jego kult św. Józefa sięga dzieciństwa. W 1639 roku opuścił on swój dom rodzinny i udał się do Polski. Po powrocie w 1641 roku rozpoczął we Wrocławiu studium retoryki przerwane okupacją miasta przez Szwedów. Studia filozoficzne odbyte u jezuitów w Kolonii w latach 1644-1645 ukończył doktoratem. Zdecydował się na pogłębienie studiów teologicznych w Rzymie lecz poważna choroba zmusiła go do pozostania w Monachium. Tam kontynuował studia teologiczne. Ostateczną formację teologiczną otrzymał w diecezjalnym ośrodku teologicznym w Nysie. W 1649 roku mając 25 lat wstąpił Rosa do zakonu cystersów w Henrykowie. Wtedy był już znany z licznych walorów duchowych i intelektualnych, a dziekan Głogowa przepowiadał mu szybkie uzyskanie godności opata. Umierający w listopadzie 1651 roku opat Henrykowa wybrał go na swojego spowiednika. Powierzono mu liczne funkcje zakonne, a od 25 lipca 1660 roku nadano urząd opata Krzeszowa. Opactwo to od roku 1292 było filią Henrykowa (Rosa był równocześnie przeorem Henrykowa). Ponieważ opactwo było mocno zagrożone wpływami reformacji protestanckiej Rosa zaprzysiągł szerzenie kultu św. Józefa w celu przeprowadzenia rekatolizacji tych ziem. Szerząc kult św. Józefa był wiernym wykonawcą postanowień kapituły

generalnej cystersów z 1613 roku, która nakazywała jego upowszechnienie. Nieprzerwanie od 1673 roku przez dwadzieścia dwa lata pełnił funkcję wikariusza generalnego i wizytatora prowincji dla obu części Śląska. Odbił liczne podróże, między innymi do Rzymu (1661) i Cîteaux (1672 i 1683).

Będąc znanym mecenasem sztuki współpracował Rosa z wielkimi konwertytami zasłużonymi dla kultury religijnej Śląska. Jednym z nich był doktor medycyny i filozofii, poeta i mistyk Jan Scheffler, znany jako Angelus Silesius (1624-1677). Drugim - najwybitniejszy śląski malarz doby baroku Michał Willmann (1630-1706). Do tego kręgu należał też wielce zasłużony dla katolickiej reformacji na Śląsku biskup Sebastian Rostock (1664-1671) zaprzyjaźniony z Rosą od studiów w Nysie. Dzięki ich ścisłej współpracy kult św. Józefa został pogłębiany poprzez wartościową literaturę ascetyczno - teologiczną, która stała się natchnieniem do powstania wielu dzieł sztuki.

Bernard Rosa nadał kultowi św. Józefa szeroki zasięg społeczny. Poprzez założenie w dniu 19 marca 1669 roku bractwa św. Józefa z Krzeszowa uczynił z opactwa centrum odnowy i pogłębiania życia katolickiego na Śląsku. Do bractwa należeli zakonnicy klasztorów z Czech, Moraw, Austrii, Bawarii, Nadrenii i Westfalii. Do tego dochodziły tysiące członków ze Śląska i Moraw. Pod koniec XVII wieku skupiało ono około 100 tysięcy członków reprezentujących wszystkie warstwy i stany społeczne (dzięki temu należało do bractw najliczniejszych na Śląsku i w Polsce). Opatowi Rosie przynajmniej pośrednio zawdzięczają też swe istnienie liczne bractwa św. Józefa i św. Rodziny powstałe na przełomie XVII i XVIII wieku.

Z powyższych powodów wielce znacząca i twórcza postać opata Rosy zyskuje miano prekursora kultu św. Józefa na Śląsku. Rosa umarł w 72 roku życia, w poranek uroczystości Wszystkich Świętych 1696 r.. Trumna z jego zwłokami znajduje się do dzisiaj w krypcie klasztoru w Krzeszowie. (Marek Robert Gómiak)

Rosa Bernard – pisma

Wyjątkowym przejawem aktywności Rosy była jego twórczość pisarska. Mimo dużych zniszczeń i rozproszeń XVII i XVIII - wiecznych śląskich bibliotek zakonnych w oparciu o katalogi i opracowania zdołano ustalić dorobek pisarski opata Rosy, liczący dwadzieścia jeden tytułów. Jedna trzecia całego pisarskiego dorobku opata ukazuje i kształtuje kult św. Józefa. Wśród druków o charakterze modlitewników, niewielkich traktatów ascetyczno - mistycznych na uwagę zasługują modlitewniki brackie. Jego ulubionymi gatunkami literackimi była udramatyzowana narracja, liryka w postaci pieśni religijnej oraz teksty modlitewne. Językiem, którym się posługiwał, był język niemiecki, a wyjątkowo tylko łaciński i polski.

W swych pismach Rosa łączył wnikliwość i rzetelność teologa, głębię duchową mistyka i praktyczny zmysł duszpastrza. Cały józefologiczny wykład Rosy oparty jest na nurcie mistyki wyrażonej koncepcją trynitarnego egzemplaryzmu. Podstawę stanowiła doktryna Bernarda z Clairvaux (zm. 1153). Obok niej oparł się na danych skryptyalistycznych z ewangelii dzieciństwa Jezusa i Starego Testamentu, interpretowanych w sensie alegoryczno - moralnym. Dużą uwagę poświęcił ojcom Kościoła i pisarzom greckim. Z myśli średniowiecznej zaczerpnął przekazy liturgiczne, naukę teologów, pisarzy, największych mistyczek tego okresu oraz świadectwa legendarne. Ponadto Rosa oparł się na dorobku Jana Gersona (zm. 1429) i Izydora de Isolani (zm. 1528). Ze współczesnych wywarli na nim pewne piętno zakonnicy hiszpańscy, włoscy i francuscy, a głównie Piotr Morales (zm. 1614) i Paweł de Barry (zm. 1661). Dzięki przyjaźni z mistykiem Angelusem Silesiusem (zm. 1677) i wybitnym malarzem Michałem Willmanem mógł swą doktrynę wyrazić w literaturze, sztuce i architekturze - co stanowi rzadki fenomen kulturowy. Co więcej jego przyjaźń z biskupem Sebastianem Rostockiem, bliska więź z zakonem jezuitów i karmelitów, a także jego funkcja wizytatora ułatwiła włączenie jego doktryny w nurt śląskiej reakcji katolickiej i w znacznym stopniu przyczyniła się do rekatoliza-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

cji tych ziem.

Pierwsze drukowane prace Bernarda Rosy dotyczyły Maryi i problemu śmierci - "Marten - Dienst..." (Wrocław 1661), "Maner und Weise..." (Wrocław 1664). Jego pierwszą książką na temat Józefa był modlitewnik bracki *Ehren Kränlein dem Hochheiligen Patriarche Josepho...* (Wrocław 1669, Kłodzko 1689), który ukazywał życie, cnoty i tytuły św. Józefa w ścisłym kontekście życia Jezusa i Maryi. W 1671 roku wydrukowano w Nysie kolejną książkę Rosy "Kunst aller Kunste...", która była jakby poradnikiem umierania w świętości. Następnym chronologicznie dziełem ascetycznym Rosy był modlitewnik poświęcony kultowi czternastu świętych wspomocicieli na czele których umieszczono Jezusa, Maryję i Józefa - "Hulfin der Noth...". Pozycja ta osiągnęła kilka wydań (między innymi Kłodzko 1687, 1693). kolejnych latach Rosa opracował wiele pieśni, z których znaczna część jest do dziś wykonywana w krajach obszaru języka niemieckiego. Jedyny łaciński druk opata dedykowany kapłanom i zakonnikom "Pharetra diiectionis" (Kłodzko 1691) łączył kult do św. Józefa z nabożeństwem eucharystycznym. W 1693 roku także w Kłodzku opublikował Rosa modlitwy i akty strzeliste pochodzące z objawień cysterskich mistyczek - św. Mechtyldy (zm. 1299) i św. Gertrudy (zm. 1302). Ostatnim pisarskim dziełem opata było trzecie wydanie modlitewnika brackiego z ukazaniem żywota św. Józefa, jego cnot i godności, statutów i praktyk bractwa oraz przykładów modlitw ku jego czci. Nosił on tytuł "Grussauischer Josephbuch..." (Kłodzko 1694). (Marek Robert Gómiak)

Literatura: T. Fitych, Bernard Rosa (1624-1696) - opat krzeszowickich cystersów - jako propagator kultu św. Józefa. (W:) Józef z Nazaretu, Praca zbiorowa T. 2, Kraków 1979, s. 267-290; T. Fitych, Bernarda Rosy nauka o św. Józefie w świetle koncepcji mistycznych zaślubin duszy z "Trójcą Stworzoną". *Colloquium Salutis* - Wrocławskie Studia Teologiczne T. 16 z 1984, r. s. 119-165; T. Fitych, Cystersi w Krzeszowie jako propagatorzy kultu św. Józefa na Śląsku w XVII i XVIII wieku. *Colloquium Salutis* - Wrocławskie Studia Teologiczne T. 10 z 1978, s. 122-146; T. Fitych, "Trójca Stworzona" jako podstawowa kategoria józefologii opata Bernarda Rosy SOC (1624-1696), *Summarium* T. 10 (30) z 1981 r., s. 83-91; T. Fitych, Trójca Stworzona. Nauka o św. Józefie na Śląsku, Lublin 1990, s. 95-145, 265-268; P. Ambrosius Rosę - Bemardus, Rosa (1624-1696) - Abt von Grüssau. (W:) Glogau im Wandel der Zeiten - Głogów poprzez wieki, Würzburg 1992, s. 399-401.

Siedlisko – zamek (2)

Budynek bramny zamku w Siedlisku jest integralną częścią renesansowych fortyfikacji. Został wzniesiony w latach 1611-1614. Jego projektant nie jest znany, ponieważ brak jest jakichkolwiek dokumentów mówiących o zleceniu budowy budynku przez właściciela zamku Jerzego Schönaicha. Nie uwzględniono tego w umowie podpisanej z budowniczym Melchior-em Beckhardtem. Brama wjazdowa, jej rozplanowanie i zdobienie boniowaniem o polach przemiennej gładkich i zdobionych kutym elementem gwiazdzistym wskazuje duże podobieństwo do prac Hansa Schneidera z Lindau - nauczyciela Walentego Saebischa projektanta fortyfikacji bastionowych zamku. Saebisch mógł przejąć tę koncepcję elewacji od swego mistrza. Za jego autorstwem przemawia również notatka mówiąca o powstałym założeniu wałowym według planów Saaebischa, który rozpoczęło od budowy budynku bramy. Całość wykonał Deckhardt - wskazują na to wymiary murów pokrywające się z analogicznymi wymiarami skrzydła południowego zamku, wykonanego przez tego budowniczego. Również materiał budowlany jak i zastosowanie tego samego wątku muru zdają się wskazywać na niego jako wykonawcę projektu.

Budynek jest w całości murowany z cegły. Piętrowy, na planie prostokąta posiada dwuspadzisty dach z wysokimi szczytami o bogatym wolutowym wykroju, podzielonym poziomo na liczne gzymsy. Brama i przejście zamknięte półkoliście obramione portalem zdobionym rustykowanymi pilastrami. Całość wieńczą głowy lwów. Nad gzymsem znajduje się kartusz herbowy. W parterze na osi budynku jest przejazd ze sklepieniem kolebkowo - krzyżowym. Do bramy prowadzi murowany most. 24 sierpnia 1757 roku w związku z ukończeniem nowego mostu zamontowano tablicę inskrypcyjną o następującej treści: CAROLUS PRINCEPS CAROLATHENSIS

LOCO PENTIS SUBLICII TEMPORIS INIURIA
DESTRUCTI NOVU EUDEMQUE QUE POSTERORU
PROSPICERET COMODIS IATERITIU EXTRURUS PRIMA
EIUS FUNDAMENTA POSUIT D. XXIV. APR. MDCCLXIX.
Ponadto na cokołach balustrady umieszczono postacie mitologiczne i dwa heraldyczne lwy z tarczami. (Piotr Zubrzycki)

Literatura: S. Kowalski, Zabytki środkowego Nadodrza, Zielona Góra 1976;
B. Guerquin, Zamki w Polsce, Warszawa 1984; B. Guerquin, Zamki śląskie, Warszawa 1974;
K. Marchelak, Z badań nad renesansową budową zamku w Siedlisiku i jej tło historyczne, Zielonogórskie Zeszyty Muzealne t. II, 1971.

"Skorpion" - Osiedlowy Klub na Osiedlu Kopernik w Głogowie.

Klub "Skorpion" był pierwszą placówką kulturalną na Osiedlu Kopernik. Działalność rozpoczął na początku 1983 roku w pomieszczeniach, które dzielił wspólnie z Administracją Osiedla Kopernik I. Lokalowo był to mały klub, nie posiadający ani specjalistycznych sal do prowadzenia zespołów i sekcji, ani większej sali klubowej służącej organizacji imprez masowych.

Pomimo szczupłości bazy lokalowej, w "Skorpionie" zaczęły skupiać się osiedlowe inicjatywy i działania kulturalne. Wkrótce w klubie istniały już młodzieżowe zespoły muzyczne, teatrzyk dziecięcy i sekcja teatralna. W małej salce klubowej organizowane były dyskoteki. Przyjeżdżały amatorskie zespoły teatralne.

4 kwietnia 1984 roku Osiedlowy Klub "Skorpion" i Spółdzielczy Dom Kultury "Azuryt" zorganizowały pierwszą dużą prezentację filmów video w Głogowie. Pokazano "Powrót Jedi", "Amerykańskiego Wilkołaka" i "Ścianę". W kronikach odnotowano: "Impreza cieszyła się większą popularnością niż Disco".

W ramach specjalizacji placówek spółdzielczych w 1986 roku w "Skorpionie" utworzono "Centrum Komputerowe". Było to pierwsze miejsce w Głogowie, gdzie organizowano kursy komputerowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajęcia prowadzili specjaliści informatycy.

Osiedlowy Klub "Skorpion" był pierwszą placówką spółdzielczą, która na początku roku 1990 uległa likwidacji. Kierownikami Klubu byli: Anatol Hajduk w 1983 r., Zbigniew Rybka w latach 1983-1984 i Maryla Szewiało w latach 1984-1986 (Zbigniew Rybka)

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

5/52 z 20-27.XII.1985, nr 12 z 21.III.1986, nr 26 z 7.VI.1986, nr 38 z 18.IX.1986;
"Gazeta Robotnicza" z 11,12.X.1986, 17, 18.III.1987, marzec 1988.

Wykaz autorów EZG:

Roman Bochanyś
Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Janusz Cieślak
Józef Cwynar
Krzysztof Czapla
Krzysztof Demidziuk
Jerzy Dymytryszyn
Piotr Gierczak
Gustaw Goliński
Marek Robert Górniak
Zenon Hendel
Jerzy Herman
Dariusz Hybel
Jerzy Jankowski
Stanisław Krasnowski
Sławomir Krawczyk
Irena Kubiak
Urszula Kulus
Andrzej Kurzak
Paweł Łachowski
Sylvia Malcher
Andrzej Malinowski
Bogusław Mielcarek
Krzysztof Motyl
Krzysztof Nowak
Artur Pacyga
Bożena Polańska
Antoni Przybysz
Rafał Rokaszewicz
Zbigniew Rybka
Andrzej Sadowski
Jerzy Sadowski
Ryszard Sieledczyk
Witold Szwaja
Magdalena Świdorska
Bronisław Umiński
ks. Aleksander Walkowiak
Izabela Wróblewska
Andrzej Zawicki
Krzysztof Zawicki
Piotr Zubrzycki